

Drodzy Rodzice! Wychodząc naprzeciw ustaleniom Ministra Edukacji Narodowej od 25 marca rozpoczynamy realizację podstawy programowej wychowania przedszkolnego. Podstawa ta obejmuje wiele obszarów rozwoju dziecka, w związku z którymi przygotowujemy codzienne zajęcia- wcześniej w przedszkolu, obecnie zdalnie. Podstawa jest rozplanowywana na 5 godzin tak, jak to było, gdy spotykaliśmy się w placówce. Zgodnie z tym zwracamy się z prośbą, aby w miarę Państwa możliwości w codziennym funkcjonowaniu dzieci:

- **przynajmniej 1 godzinę dzieci miały na indywidualną zabawę** lub zabawy z rodzeństwem według ich własnych pomysłów, to znaczy bez ingerencji osób dorosłych w to, jak przebiega zabawa. Chodzi o to, aby rozwijać dziecięcą kreatywność, pomysłowość, relacje między rodzeństwem, aby dzieci mogły same wykorzystywać drzemący w nich potencjał. Zabawa dowolna to również wspaniały trening umiejętności społecznych, a więc bycia ze sobą, zgodnego współdziałania, właściwego stosunku do zabawki, umiejętności dzielenia się zabawkami.
- **miały przeznaczony czas na codzienne czynności higieniczno – porządkowe** (w przedszkolu podczas 5- godzinnego pobytu zajmuje nam to ok. 2 godziny) takie, jak samodzielne rozbieranie się, ubieranie, toaleta, mycie zębów, spożywanie posiłków. Bardzo zachęcamy, aby zwracać uwagę na rozwijanie samodzielności w tym zakresie. Wasze Pocięchy naprawdę świetnie sobie radzą z tymi czynnościami! Szczególnie ważne jest spożywanie posiłków w spokojnej atmosferze, bez włączonych bajek itp., aby dzieci mogły się skupić na jedzeniu.
- **ok. 1 godzinę mogły spędzić na świeżym powietrzu** w tym też jest czas na samodzielne przygotowanie się do wyjścia- włożenie butów, kurtki, czapki, szalika itp. Młodsze dzieci mogą potrzebować pomocy przy zapięciu kurtki, wiązaniu kokardek. Starsze zaś (5, 6-lat) powinny sobie już z tym radzić same. Pobyt na świeżym powietrzu powinien być dla dziecka czasem spędzonym na swobodnej zabawie, przy tej okazji możemy zaproponować mu jazdę na rowerze, hulajnodze, grę w piłkę, gimnastykę itp. Wszystkie te czynności w sposób nieoceniony wpływają na prawidłowy rozwój wszystkich struktur mózgowych. **Pamiętajmy jednak o zapewnieniu bezpieczeństwa w czasie pandemii! Zabawa dziecka na powietrzu powinna odbywać się w obrębie podwórka, bez kontaktu z osobami innymi niż domownicy.** Nie wskazane jest wychodzenie na plac zabaw, do parku itp., czyli do miejsc, w których możemy mieć kontakt z innymi.
- **nie więcej niż 1 godzinę (w przypadku dzieci 3 i 4-letnich), a maksymalnie 1,5 godz. (w przypadku dzieci 5 i 6-letnich) dzieci powinny przeznaczyć na zabawy dydaktyczne i zajęcia edukacyjne, czyli takie, które wprowadzają nowe dla dzieci treści.** Ta tematyka właśnie będzie do Państwa przesyłana przez wychowawców poszczególnych grup do codziennej realizacji. Pamiętajmy jednak, że w szczególności młodsze dzieci (3, 4-letnie), ale również i starsze (5, 6-letnie) **najlepiej przyswajają nowe rzeczy poprzez zabawę.** Cykle realizacji materiału muszą być krótkie. Dzieci nie wytrzymają całej godziny jednorazowo. Warto dzielić je na np. na cztery 15-minutowe etapy, maksymalnie dwa 30 minutowe (to głównie dla starszaków). Pamiętajmy również, że kluczową sprawą w realizacji tych treści jest **KONSEKWENCJA**, żeby dzieci nie miały braków w żadnym obszarze.

Na końcu przesyłamy dla Państwa link, pod którym znajdziecie wiele ciekawych, dodatkowych kart pracy, kolorowanek i innych materiałów. Są to ćwiczenia wyłącznie dla dzieci chętnych, do wesołego urozmaicenia dnia. https://eduzabawy.com/karty_pracy/

Informacja

Zgodnie z wytycznymi zawartymi w Rozporządzeniu MEN z dnia 20.03.2020r. pedagog szkolny jest dostępny dla uczniów, rodziców i wychowawców/ nauczycieli w godzinach swojej pracy pod adresem e - mail: pedagog.as@onet.pl

Anna Świątek - pedagog szkolny.

dzień tygodnia	godziny pracy pedagoga szkolnego
poniedziałek	7.45 – 11.30 12.30- 14.00
środa	7.45 – 12.30
czwartek	7.45 – 14.00
piątek	7.45- 12.30

Informacja dla rodziców!

Akademia Edukacji i Rozwoju Majki Jezowskiej informuje, że:

W każdy poniedziałek prowadzimy bezpłatne zajęcia ruchowo – muzyczne dla dzieci w wieku do 6 r.ż. oraz w wieku 7 – 10 lat. Obecnie ogląda nas około 4 tys dzieci. A chcielibyśmy, aby z zajęć skorzystało jeszcze więcej dzieci.

- **O godz. 10.30 odbywają się warsztaty Baby Dance.** Baby Dance to zabawa muzyką, piosenką i tańcem dla dzieci do 6 r.ż.
- **O godz. 11.30 odbywają się warsztaty Dzieciak sam w domu.** Dzieciak sam w domu to warsztaty ruchowo – muzyczne, w których tanecznie zwiedzamy świat, uczymy się nowych rzeczy i wprawiam w ruch ciała dzieci w wieku 7 – 10 lat.

Prowadzi Joanna Bąk – Instruktor tańca, edukator muzyką i ruchem. Serce Akademii. Współprowadzi Beata Kaczor – trener mentalny, mózg Akademii.

Zajęcia pięknie uzupełniają warsztaty ruchowo – muzyczne dla dzieci przedszkolnych. Jak również stanowią uzupełnienie zajęć muzycznych. Podajemy link do zapisów i do fragmentu zajęć: www.majka.tv

Realizacja podstawy programowej przygotowana przez wychowawców
poszczególnych grup przedszkolnych na dzień 19. 05. 2020 r.

Drodzy Rodzice, przypominamy o gromadzeniu prac
(plastycznych oraz ćwiczeń w kartach pracy,
wyprawkach) wykonywanych przez dzieci (dotyczy
każdej grupy przedszkolnej).

19.05.2020r. (wtorek) dla 3-latków cała GRUPA „PSZCZÓŁKI”

Blok : Pojazdy

Temat:

Cele:

- rozwijanie umiejętności matematycznych
- rozwijanie sprawności ruchowej
- rozwijanie sprawności manualnej
- rozwijanie uważnego słuchania
- rozwijanie pamięci

1. „Samochody osobowe, ciężarowe i ratownicze”- praca z dowolnymi obrazkami przedstawiającymi wymienione pojazdy. Nazywanie samochodów na obrazkach: osobowy, ciężarowy (betoniarka, śmieciarka) oraz samochodów specjalnych- wóz strażacki, karetka pogotowia, radiowóz policyjny. Określanie ich przeznaczenia. Przypomnienie numeru alarmowego 112.
2. „Co to za samochód?”- rozwiązywanie zagadek Bożeny Formy

Kto tak prędko na sygnale
Do chorego jedzie?
Jeśli trzeba, do szpitala
Prędko go zawiezie. (karetka pogotowia)

Ma cztery koła,
Przemierza ulice.
Kierowca w nim pewnie
Trzyma kierownicę. (samochód)

Pożar, pożar, straszna sprawa,

Dym widać w oddali.
Kto tak szybko drogą jedzie,
Kiedy dom się pali? (straż pożarna)

Kiedy auto ma awarię,
Na ratunek może liczyć.
Kto je sprawnie do warsztatu
Zaholuje po ulicy? (pomoc drogowa)

Pędzi na sygnale,
Miga światełkami,
Dzielnych policjantów
Wiezie na wezwanie. (radiowóz)

Od śmietnika do śmietnika
Jeździ i zabiera śmieci.
Potem wiezie na śmietnisko
Wiedzą o tym nawet dzieci. (śmieciarka)

Ten samochód ciężarowy
Wozi beton na budowy. (betoniarka)

3. „Garaze”- zabawa konstrukcyjna. Samodzielna praca dziecka. Budowanie garaży z klocków drewnianych lub plastikowych. Umieszczanie w nich samochodów. Określanie jakie samochody są w garażu. Dorosły po wybudowaniu i umieszczeniu przez dziecko samochodów w garażu pomaga w liczeniu ich i określaniu ich liczby liczebnikiem- jeden, dwa, trzy, cztery, pięć (lub więcej w dostępnym dla dziecka zakresie).
4. „Samochody osobowe”- zabawa ruchowa. Dorosły włącza szybką muzykę, w czasie której dziecko-samochodzik biega imitując ruch kierownicy samochodowej. Następnie dorosły zmienia muzykę na wolną- dziecko-ciężarówka porusza się wolno na czworakach.
5. Zabawa twórcza- dorosły odtwarza dziecku muzykę/ fragment muzyki G. Gershwina „Amerykanin w Paryżu” z dowolnego źródła. Dziecko słucha muzyki na tyle długo, aby mogło uruchomić wyobraźnię oraz usłyszeć w prezentowanym fragmencie odgłosy inne niż tylko klaksony samochodów. Po zakończonej zabawie opowiada dorosłemu co „widziało” w wyobraźni. Zwracamy uwagę, aby dziecko wypowiadało się zdaniami, a nie pojedynczymi słowami. Można zadawać pytania pomocnicze.
6. Zabawa relaksacyjna „Rozładunek”. Dziecko kładzie się i słucha spokojnej melodii. Dorosły prosi, by ciężarówka wjechała do garażu, wyłączyła silnik i chwilę odpoczęła. Dziecko w tym czasie nie powinno być spięte. Powinno mieć rozluźnione mięśnie. W tym czasie dorosły w kilku zdaniach opisuje rozładunek, np. Wyjmuję z twojego auta wielką skrzynię z cytrynami, wielkie pudło z pluszakami itp. Po zakończeniu opowieści delikatnie masujemy plecki dziecka okrężnym ruchem i dajemy mu chwilę na odpoczynek.

7. PRACA PLASTYCZNA „Samochód osobowy”- dowolny rysunek konturowy prostego samochodu osobowego. Wykonanie wydzieranki z kolorowego papieru.
8. * DLA CHĘTNYCH Pokolorowanie dowolnych obrazków konturowych samochodów ratunkowych- radiowozu, karetki i samochodu strażackiego.

Opracował wychowawca-Marlena Reda

19.05 (wtorek) dla 4-latków cała GRUPA „BIEDRONKI”

Blok : „Moja miejscowość, mój region”

Temat: Budynki w mojej miejscowości

Cele:

- zwracanie uwagi na architekturę miejscowości zamieszkania,
- rozwijanie umiejętności matematycznych,
- rozwijanie sprawności ruchowej.

1. Dorosły prowadzi z dzieckiem swobodną rozmowę na temat różnorodności domów. Wymienia rodzaje domów, np.: domy drewniane, domy murowane jednorodzinne, bloki, wieżowce.

Dziecko wspólnie z dorosłym ogląda ilustracje przedstawiające różne budynki.

Następnie określa, jakie rodzaje domów są w jego miejscowości.

2. Dom niski i dom wysoki.

2 pudełka różniące się wysokością, z naklejonymi w miejscach drzwi i okien małymi i dużymi figurami geometrycznymi (prostokątami i kwadratami).

Dorosły ustawia przed dzieckiem 2 pudełka – domy. Wskazuje dom niski i dom wysoki. Pyta, który dom jest według dziecka charakterystyczny dla wsi, a który dla miasta, jakie budynki znajdują się w ich miejscowości zamieszkania: niskie czy wysokie.

Następnie dziecko z pomocą dorosłego opisuje wygląd budynków. Wskazuje, który budynek ma małe okna, a który – duże. Przelicza okna i drzwi w każdym domu, posługując się liczebnikami głównymi w zakresie 5 i więcej.

3. Zabawa orientacyjno-porządkowa – Dzieci w domu.

Dziecko wybiera sobie dowolne miejsce na podłodze i siada skrzyżnie. Dłonie układa na kolanach, prostuje plecy, siedzi w domu. Przy dźwiękach dowolnej melodii dziecko wychodzi na podwórko, swobodnie podskakuje. Na przerwę w muzyce wraca do swojego domu i przyjmuje taką samą pozycję jak na początku.

4. Zabawa na świeżym powietrzu

Zabawa ruchowa z elementem równowagi – Chodniki w mieście.

Kolorowa kreda lub taśma.

Dorosły rysuje na chodniku kolorową kredą linie (lub wyznacza je np. taśmą). Narysowane linie to chodniki. Dziecko chodzi po chodnikach – przechodzi po liniach stawiając stopę za stopą.

5. Praca plastyczna „Mój dom”

Dziecko zwraca uwagę na wygląd domu, w którym mieszka. Z pomocą dorosłego opisuje jego charakterystyczne cechy (czy jest niski, czy jest wysoki, jaki ma kolor itp.)

Następnie wykorzystując farby lub kredki maluje swój dom na kartce.

Martyna Różak

19.05 (wtorek) dla GRUPY „ŻABKI”

(tu podział na dzieci, które miały 4 lata, gdy rozpoczęły uczęszczanie do tej grupy i dzieci, które rozpoczęły uczęszczanie do tej grupy, gdy miały 5 lat)

Dzieci 4-letnie w grupie „Żabki”

Blok : „Moja miejscowość, mój region”

Temat: Poznajemy góry.

Cele:

- rozwijanie umiejętności uważnego słuchania opowiadania,
- przybliżanie wiadomości na temat polskich gór,

1. Ćwiczenie analizy i syntezy wzrokowej – Widok na góry.
Zdjęcia/pocztówki przedstawiające górskie krajobrazy. Dziecko ogląda zdjęcia przedstawiające górskie krajobrazy. Wypowiada się na ich temat i wymienia charakterystyczne elementy krajobrazu górskiego. Rodzic uzupełnia jego wypowiedzi. Następnie rozkłada przed dzieckiem widokówki przedstawiające krajobraz górski (pocięte na 2 lub 4 części). Dziecko składa je w całość.
2. Słuchanie opowiadania Ewy Stadtmüller Jak dobrze nam zdobywać góry. Książka (s. 66–67)

Rodzice uwielbiali górskie wyprawy. Kilka razy w roku pakowali plecaki i wyruszali na szlak. – Jeszcze trochę podrośnięcie i wybierzemy się w góry wszyscy razem – obiecywał dzieciom tata.

– Ale kiedy to będzie? – niecierpliwił się Olek.

– Może już niedługo... – uśmiechnęła się mama. – Maj jest w tym roku taki piękny... To chyba tatę przekonało, bo już następnego dnia zaczął planować pierwszy rodzinny rajd.

– Chcecie zobaczyć, dokąd pójdziemy? – zapytał, rozkładając mapę. – Najpierw szlak poprowadzi nas wąwozem, potem kawałek przez las i wyjdziemy na grań.

– Na co? – nie zrozumiała Ada.

– Grań to inaczej grzbiet górski – wyjaśniła mama. – Zobaczycie, jak pięknie wyglądają wiosną górskie łąki zwane przez górali halami.

– Tylko pamiętaj: żadnego marudzenia – upominał siostrę Olek. Trzeba przyznać, że Ada bardzo się starała. Szła dzielnie i nie narzekała, chociaż po dwóch godzinach marszu poczuła się trochę zmęczona.

– A daleko jeszcze do tych halek? – zapytała.

– Do hal? – roześmiała się mama. – Bliżej niż myślisz. Rzeczywiście, gdy tylko wyszli z lasu, Ada aż krzyknęła z zachwyty.

– Sę!!! Sę hale!! Sę baranki i pan barankarz w kapeluszu!!!

– Pan barankarz nazywa się baca – uśmiechnął się tato – a pomaga mu dwóch młodych juhasów. Zobacz, są jeszcze tacy pasterze, co biegają na czterech łapach i szczekaniem zaganiają owieczki do stada. Ten większy ma na imię Bacuś, a ten mniejszy – Gronik. Była jeszcze Dolina...

– Dolina ma szczeniaki i musi się nimi zajmować – uśmiechnął się baca i zaprosił całe towarzystwo do bacówki, czyli drewnianej, okopconej jałowcowym dymem, chatki, gdzie nad paleniskiem wędziły się żółte góralskie serki zrobione z owczego mleka.

– Weźmiemy sobie takiego świeżutkiego oscypka na kolację – obiecał tata. Baca zapakował serek, po czym postawił na stole cztery drewniane kubki, do których nalał czegoś, co wyglądało jak kefir.

– To żętyca. Zostaje po zrobieniu oscypków – wyjaśniła mama. – Jest bardzo zdrowa. W smaku trochę przypomina maślankę. – Żętyca... – powtórzył Olek, żeby lepiej zapamiętać. – A wiecie, jak się nazywa to, czym się podpieram? – zapytał baca, mrużąc jedno oko.

– Laska? – próbowała zgadnąć Ada.

– *Raczej... siekierka - poprawił ją Olek.*

– *Nie jest to siekiera i nie jest to laga. To, czym się podpieram, to moja ciupaga – zrymowało się bacy, który, bardzo z siebie zadowolony, podkręcił wąsa i po chwili zastanowienia dokończył. – To, co góral ma na nogach, kierpcami się zowie. Nie ma spodni ino portki, kapelusz na głowie. Cuchą się owinie, kiedy wiatr na hali, a gdy słońko zajdzie, to watrę rozpali.*

To dopiero była łamigłówka. Na szczęście mama z tatą znali się na góralskiej mowie i wyjaśnili, że kierpce to skórzane góralskie buty, cucha to wełniane góralskie okrycie, coś w rodzaju krótkiej peleryny, a watra – ognisko.

– *Mamuś, a dlaczego górale mówią... inaczej niż my? – zapytał Olek późnym popołudniem, gdy dotarli już do schroniska.*

– *Mówią po swojemu, czyli gwarą – wyjaśniła mama. – Ludzie mieszkający w różnych regionach Polski różnią się od siebie: językiem, strojem, zwyczajami...*

– *Sami się o tym przekonacie, kiedy odwiedzimy Śląsk albo Kaszuby – włączył się do rozmowy tato.*

– *A kiedy odwiedzimy? – zapytał Olek, który zdążył już nabrać ochoty na kolejną rodzinną wyprawę.*

3. Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji w książce.

Mapa Polski, widokówki lub zdjęcia przedstawiające widok na pasma górskie.

Rodzic zadaje pytania:

– Co ciekawego zobaczyli Olek i Ada podczas pobytu w górach?

– Dlaczego baba mówił językiem niezrozumiałym dla Olka i Ady?

Rodzic kontynuuje rozmowę. Wskazuje na mapie Polski główne pasma górskie.

4. Tańcząca woda – ćwiczenie oddechowe.

Dla dziecka: kubek z wodą i słomka. Dziecko otrzymuje kubek z wodą i słomkę. Dziecko nabiera powietrze nosem i powoli dmucha w słomkę. Obserwuje, w jaki sposób powietrze wydostaje się z wody. Zabawę powtarzamy, zmieniając sposób dmuchania na krótki, przerywany.

5. Jestem zadowolony – ćwiczenie artykulacyjne.

Nagranie piosenki Tu mieszkam, <https://www.youtube.com/watch?v=ufoOnDxnMjA>.

Dziecko maszeruje w dowolnych kierunkach, w rytmie piosenki Tu mieszkam. Podczas przerwy w muzyce rodzic zwraca się do dziecka:

– Uśmiechaj się, pokazując zęby, bardzo szeroko.

– Uśmiechaj się jedną stroną buzi, następnie drugą stroną.

– Uśmiechaj się raz jedną stroną, raz drugą stroną, na zakończenie pokażcie szeroki uśmiech.

6. Zabawa ruchowa rozwijająca spostrzegawczość – Na górskim szlaku.
Karteczki w kolorze czerwonym, taśma samoprzylepna.
Dziecko bawi się w chodzenie po górskim szlaku – odnajduje przyklepione przez rodzica w różnych miejscach pokoju lub ogrodu, karteczki w wybranym kolorze, np. czerwonym.
7. Zabawy konstrukcyjne – Wysokie góry.
Zdjęcie przedstawiające góry, kolorowe klocki. Rodzic pokazuje dziecku zdjęcia przedstawiające góry. Zwraca uwagę dziecka na zróżnicowaną wysokość i na kształt gór. Następnie prosi dziecko by wybudowało z klocków góry.

Opracowała: Martyna Bogusz

Dzieci 5-letnie w grupie „Żabki”

Blok : „Moja ojczyzna”

Temat: Stolica, Wisła, syrenka.

Cele:

- porównywanie ilości płynów w dwóch różnych butelkach,
- poznawanie miary płynów,

1. Układanie przez dziecko zdań z podanymi słowami. Wyrazy: stolica, Wisła, syrena.
2. Karta pracy, cz. 4, s. 30–31.
Określanie, co zwiedzali w Warszawie Olek, Ada, mama i tata z rodzicami mamy.
Oglądanie zdjęć warszawskich syrenek. Rysowanie po śladach rysunków bez odrywania kredki od kartki.
3. Zabawy i ćwiczenia związane z mierzeniem pojemności płynów.
Przygotowane przez rodzica kilka butelek z plastiku, np. o pojemności 1l z różną zawartością wody (wodę można zabarwić farbą) . Butelki są dobrze zakręcone.
 - Określanie, ile wody jest w butelce.
Rodzic, stawia przed dzieckiem zakręconą butelkę z wodą.
Pyta dziecko: Ile jest wody w butelce – dużo, mało?
Potem przewraca butelkę i pyta, czy jest w niej tyle samo wody.
 - Ustawianie butelek według wzrastającej w nich ilości wody. Butelki z różną ilością barwionej wody.

Osoba dorosła ustawia butelki na stoliku przed dzieckiem.

– Rodzic prosi dziecko by, określiło, w której butelce jest najwięcej barwionej wody, a w której najmniej.

– Dziecko ustawia butelki według ilości zawartego w nich płynu – od tej z najmniejszą ilością, do tej z największą.

– Dmucha w kolejne odkręcone butelki. Porównuje dźwięki wydawane przez nie.

• Zapoznanie z miarą płynów.

Rodzic pokazuje butelki – 0,5l, 1l, 1,5l. Mówi dziecku, że miarą pojemności płynów jest 1l – 0,5l to jest połowa 1l, a 1,5l – to litr i jeszcze połowa litra.

• Sprawdzanie ilości napojów w dwóch różnych butelkach (jedna niska i szeroka, a druga – wąska i wysoka) za pomocą wspólnej miary. Butelki z wodą, kubek. Dziecko przelewa do kubka wodę z jednej butelki, a potem z drugiej butelki i liczą, ile kubków wody było w jednej, a ile w drugiej butelce, Określa, gdzie wody było więcej (było tyle samo).

4. Karta pracy, cz. 4, s. 32–33.

Oglądanie zdjęcia, zwracanie uwagi na poziom soku w szklankach. Sok jabłkowy, szklanki, kubek plastikowy.

Rodzic wlewa tyle samo soku jabłkowego do przygotowanych różnych szklanek – miarką jest plastikowy kubek.

• Dziecko ogląda szklanki i dochodzi do wniosku, że o ilości soku nie mówi jego poziom w szklankach, tylko miarka jaką ten płyn rozlewano. Wskazywanie przez dziecko butelki, w której zmieści się najwięcej płynu i tej, w której zmieści się go najmniej.

• Dziecko rysuje szlaczki po śladzie, a potem samodzielnie. Następnie koloruje butelki, rysuje je po śladzie a potem samodzielnie według wzoru.

5. Zabawa ruchowa z butelką plastikową. Dla dziecka butelka plastikowa.

Dziecko ustawia butelkę względem siebie według poleceń rodzica:

– połów butelkę przed sobą, za sobą,

– połów ją po swojej prawej stronie, po swojej lewej stronie,

– turlaj butelkę po podłodze.

Opracowała: Martyna Bogusz

19.05.2020r. (wtorek) Dzieci 4 i 5-letnie w grupie „Motylki”

Blok : „ Łąka w maju”.

Temat: Kolorowa łąka

Cele:

- zapoznanie z różnymi możliwościami spędzania czasu wolnego na łące w maju,
- rozwijanie umiejętności uważnego słuchania tekstu czytanego,
- poznanie melodii i tekstu nowej piosenki,
- doskonalenie koordynacji słuchowo-ruchowej.

1. Podsumowanie wiedzy zdobytej podczas wycieczki na łąkę.

Książki, albumy, zdjęcia, elementy zebrane podczas wycieczki.

Rodzic układa na stole książki, albumy, zdjęcia i skarby zebrane przez dzieci na łące. Dzieci odnajdują w albumach rośliny i zwierzęta, które spotkały na wczorajszej wycieczce.

Podajemy ich nazwy.

2. Nauka piosenki *Na majowej łące* na zasadzie echa muzycznego.

Nagranie piosenki *Śpiewające Brzdące - Żabie kroki*

<https://www.youtube.com/watch?v=DwwpCoM0sHg>

1. To nie lada, lada gratka,

Kiedy z boćkiem tańczy żabka.

Bociek żabce patrzy w oczy,

Raźnym krokiem za nią kroczy.

Bociek żabce patrzy w oczy,

Raźnym krokiem za nią kroczy.

Ref. Sia-ba-da-ba, sia-ba-da-ba,

Wzdycha bociek - co za żaba!

Sia-ba-da-ba, sia-ba-da-ba,

Wzdycha bociek - co za żaba!

Sia-ba-da-ba, sia-ba-da-ba,

Wzdycha bociek - co za żaba!

2. Żabka w koło podskakuje,

Bociek nogą wymachuje.

Wciąż się kłania małej pannie

W lewo, w prawo, nieustannie.

Wciąż się kłania małej pannie

W lewo, w prawo, nieustannie.

Ref. Sia-ba-da-ba, sia-ba-da-ba,

3. Bocianowi wciąż za mało,

Jeszcze tańczyć mu się chciało.

Złapał żabkę za dwa boczki,

W przód, do tyłu robią krocзки.

Złapał żabkę za dwa boczki,

W przód, do tyłu robią krocзки.

Ref. Sia-ba-da-ba, sia-ba-da-ba,

4. Kiedy sobie tak tańczyli
Do stawiku się zbliżyli,
Żabka do wody wskoczyła
I zabawa się skończyła.
Żabka do wody wskoczyła
I zabawa się skończyła.

Ref. Sia-ba-da-ba, sia-ba-da-ba,

3. Słuchanie opowiadania Ewy Stadtmüller *Smok łąkowy wielogłowy*.

Książka (s. 70–71) dla dziecka.

- *O czym wam poczytać?* – zapytała mama, rozsiadając się wygodnie w fotelu ustawionym między łózkami dzieci.
- *O Kubusiu Puchatku* – zdecydowała natychmiast Ada. – *Jak zaprosił Prosiaczka na piknik...*
- *Piknik!* – wykrzyknął Olek. – *Zupełnie zapomniałem! Jutro jedziemy na piknik i pani prosiła, żeby każdy miał w plecaczku coś dobrego, czym mógłby poczęstować innych.*
- *Masz szczęście, że wczoraj upiekłam ciasteczka* – uspokoiła go mama – *zapakujemy je do plastikowego pudełka, dorzucimy torebkę suszonych owoców i będziesz miał się czym dzielić. A dokąd się wybieracie?*
- *Na łąkę. Pani powiedziała, że pojedziemy autobusem do ostatniego przystanku i kawałek przejdziemy piechotą.*
- *I bardzo dobrze* – ucieszyła się mama. – *Trochę ruchu wam się przyda.*
- Jazdą autobusem najbardziej zachwycony był Oskar, którego rodzice codziennie przywozili do przedszkola samochodem. Przez całą drogę gadał, śpiewał, wyglupiał się z kolegami i podjadał smakołyki, które mama spakowała mu do plecaczka.*
- *Dalej pójdziemy na piechotę* – oświadczyła pani, gdy wysiedli na ostatnim przystanku.
- *Abyśmy się nie nudzili, proponuję marsz w rytmie naszych przedszkolnych przebojów. Trzy, cztery* – zaczynamy: *Gdzie strumyk płynie z wolna, rozsiewa ziola maj...*
- Olek nawet nie przypuszczał, jak bardzo takie wspólne śpiewanie pomaga wędrować. Nawet się nie obejrżeli, a już byli na miejscu.*
- *Jak tu ślicznie...* – westchnęła Zuzia.
- Faktycznie, rozgrzana słońcem łąka pachniała cudnie, słońeczko przyświecało, pszczoły bzyczały... Pani rozłożyła na trawie wielki koc, a na nim obrus w kratkę i papierowe talerze.*
- *Proponuję, abyśmy wyjęli z plecaczków wszystkie smakołyki, a potem częstowali się tym, na co kto ma ochotę.*
- Z początku niektórzy ociągali się trochę, ale kiedy Zosia poukładała na talerzach drożdżówki z makiem, Bartek orzechowe chrupki, a Zuzia pachnące jabłuszka, wszyscy po kolei opróżnili plecaczki.*
- *Ciekawe, że na świeżym powietrzu wszystko smakuje lepiej* – pomyślał Olek, palaszując z apetytem zwykle słone paluszki przyniesione przez Madzię.
- *A teraz możecie się pobawić* – oznajmiła pani, gdy na trawie nie pozostał już żaden ślad po tygryskowej uczcie. *Kasia z Oliwką natychmiast pobiegły zbierać kwiatki, z których postanowiły upleść sobie wianki. Ania, Malwina i Dominika bawiły się w zgadywanki. Konrad z Bartkiem napompowali piłkę plażową i zaczęli grać, a Olek, Adaś i Kuba położyli się na kocu i obserwowali wędrujące po niebie obłoki.*
- *Patrzcie, ten duży wygląda jak motyl* – skojarzyło się Adasiowi.
- *A ten mniejszy jak zajac* – zauważył Kuba. – *O, jak mu się wydłużyły uszy... Trzeci obłoczek nie przypominał kształtem żadnego zwierzaka.*

- *Ani to żaba, ani ślimak – mrucał pod nosem Olek. – Już wiem! – wykrzyknął nagle. – To jest SMOK, KTÓREGO NIE WIDAC, bardzo groźny i podstępny. Skrada się po cichutku, a jego obecność zdradzają lekko poruszające się trawy. Ledwo wypowiedział te słowa, łąka zafalowała gwałtownie.*
- *Ratunku! – wrzasnął Adaś, zrywając się na równe nogi, a Kuba, na wszelki wypadek, schował się za Olka.*
- *Spokojnie, to tylko wiatr... – próbowała uspokoić chłopców pani.*
- *Na... na pewno? – wyjąkał ciężko przestraszony Adaś.*
- *Oczywiście! – usłyszał.*
- *A ja wcale nie byłbym tego taki pewny – szepnął do Kuby Olek, nie spuszczając oczu z rozkołysanych traw.*

4. Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji w książce.

Książka (s. 70–71) dla każdego dziecka.

- *Co można robić podczas pobytu na łące?*
- *Jakie zwierzęta można spotkać na łące?*

5. Karty pracy, cz. 2, nr 48–49.

- oglądamy obrazek; mówimy, co dzieje się na łące w maju,
- dzieci łączą fragmenty obrazka znajdujące się na dole karty z ich miejscami na obrazku,
- nazywamy zwierzęta na obrazkach.

6. Zabawa rozwijająca sprawność ruchową – *Bębenek*.

Dzieci poruszają się zgodnie z rytmem dźwięków instrumentu. Maszerują, biegają drobnymi krokami, unosząc ręce w górę, wykonują podskoki obunóż. Podczas przerwy w muzyce przechodzą do przysiadu.

7. Ćwiczenie oddechowe.

Dla każdego dziecka: szablon żabki, słomka; szablon jeziora z kartonu, nagranie piosenki *Na majowej łące*, odtwarzacz CD, dwustronna taśma klejąca.

Dzieci zajmują miejsca przy stolikach. Na środku stolika znajduje się staw wycięty z brystolu, przyklejony do niego taśmą dwustronną. Dziecko ma przed sobą wycięte z zielonego papieru szablony żabek. Stara się je przenieść do stawu za pomocą słomki.

8. *Na majowej łące* – utrwalanie melodii i tekstu piosenki *Żabie kroki*.

Marakas, instrumenty zrobione w poprzednim tygodniu z butelek, nagranie piosenki

<https://www.youtube.com/watch?v=DwwpCoM0sHg>

Dzieci grają na marakasie i słuchają śpiewu piosenki.

Dzieci wykonują uproszczone kroki walczyka: krok do siebie, krok od siebie kiedy usłyszą refren

9. Karta pracy, cz. 2, nr 50.

Dzieci:

- rysują po śladzie rysunku ślimaka, kolorują rysunek,
- nazywają zwierzęta przedstawione na zdjęciach, naśladują ich ruchy.

10. **Zabawy na świeżym powietrzu**

Propozycje:

- Obserwowanie chmur na niebie. Ćwiczenia wyobraźni.

Koce.

Dzieci kładą się na kocach. Obserwują chmury na niebie. Zastanawiamy się, co przypomina

kształt wybranych chmur.

•• Zabawa ruchowa z elementem skoku i podskoku – *Żabie skoki*.

Opracowała Agnieszka Bazydło

19.05 (wtorek) dla 5-latków grupa ZUCHY

Blok: MOJA OJCZYZNA.

Temat: Stolica, Wisła, syrenka.

Cele:

- porównywanie ilości płynów w dwóch różnych butelkach za pomocą wspólnej miary;
- poznawanie miary płynów;
- rozwijanie sprawności fizycznej.

1. Zapoznanie z treścią i melodią piosenki „ Syrenka”. Utrwalenie legendy o warszawskiej Syrence. Źródło: <https://www.youtube.com/watch?v=c-id729zpis>

*I. Stoi Syrenka nad Wisłą
i patrzy na rzeki fale.
Tak dużo dzieci dziś do niej przyszło,
no i nie boją się wcale.
Tak dużo dzieci dziś do niej przyszło,
no i nie boją się wcale.
To nie jest żywa Syrenka,
to pomnik Warszawę chroni.
Bo, jak mówi stara legenda:
Syrenka miasta broni.
Bo, jak mówi stara legenda:
Syrenka miasta broni.*

*Ref.: Nasza Warszawa, nasza stolica
ciągle Syrenkę zachwyca.
A Wisła śpiewa wciąż u jej stóp
swoją piosenkę: Chlup, chlup, chlup, chlup.
A Wisła śpiewa wciąż u jej stóp:
Chlup! Chlup! Chlup!*

*II. Kiedyś prawdziwa Syrenka
w falach tej rzeki mieszkała.
Siadała czasem na brzegu Wisły
i cudne pieśni śpiewała.
Siadała czasem na brzegu Wisły
i cudne pieśni śpiewała.*

*Złapali ją w sieć rybacy,
spać poszli, bo nocka była,
lecz najmłodszy z nich ją wypuścił,
bo bardzo go prosiła.
Lecz najmłodszy z nich ją wypuścił,
bo bardzo go prosiła.*

Ref.: *Nasza Warszawa...*

*III. I odtąd dzielna Syrenka
ze swojej wielkiej wdzięczności
postanowiła strzec tego miasta,
pilnować jego wolności.
Postanowiła strzec tego miasta,
pilnować jego wolności.
Jest herbem miasta Warszawa,
stolicy naszego kraju.
I Polacy, duzi i mali,
Syrenkę odwiedzają.
I Polacy, duzi i mali,
Syrenkę odwiedzają.*

Ref.: *Nasza Warszawa...*

2. Odpowiedzi na pytania do tekstu:

- *Co to jest stolica?*
- *Jak nazywa się stolica Polski?*
- *Jak nazywa się najdłuższa z polskich rzek?*
- *O kim opowiada piosenka?*
- *Czy znacie legendę o Syrence?*
- *Gdzie w Warszawie można spotkać Syrenkę?*
- *Co to jest herb?*

3. Karta pracy, cz. 4, s. 30–31.

Określanie, co zwiedzali w Warszawie Olek, Ada, mama i tata z rodzicami mamy. Oglądanie zdjęć warszawskich syrenek. Rysowanie po śladach rysunków bez odrywania kredki od kartki.

4. Układanie zdań z podanymi słowami: stolica, Wisła, syrena.

5. Zabawy i ćwiczenia związane z mierzeniem pojemności płynów.

Rodzic przygotowuje kilka butelek z plastiku, np. o pojemności 1l z różną zawartością wody zabarwionej farbą. Butelki są dobrze zakręcone.

- Określanie, ile wody jest w butelce. Rodzic stawia przed dzieckiem zakręconą butelkę z wodą. Pyta: *Ile jest wody w butelce –dużo, mało?* Potem przewraca butelkę i pyta, czy jest w niej tyle samo wody.
- Ustawianie butelek według wzrastającej w nich ilości wody. Butelki z różną ilością barwionej wody. Rodzic ustawia butelki na stoliku przed dziećmi. Dziecko określa, w której butelce jest najwięcej barwionej wody, a w której najmniej. Następnie

dziecko ustawia butelki według ilości zawartego w nich płynu – od tej z najmniejszą ilością, do tej z największą. Dmucha w kolejne odkręcone butelki. Porównuje dźwięki wydawane przez nie.

- Zapoznanie z miarą płynów. Rodzic pokazuje butelki – 0,5l, 1l, 1,5l. Mówi dziecku, że miarą pojemności płynów jest 1l – 0,5l to jest połowa 1l, a 1,5l – to litr i jeszcze połowa litra.
- Sprawdzanie ilości napojów w dwóch różnych butelkach (jedna niska i szeroka, a druga – wąska i wysoka) za pomocą wspólnej miary. Butelki z wodą, kubek. Dziecko przelewa do kubka wodę z jednej butelki, a potem z drugiej butelki i liczy, ile kubków wody było w jednej, a ile w drugiej butelce, Określa, gdzie wody było więcej (było tyle samo).

6. Karta pracy, cz. 4, s. 32–33.

Oglądanie zdjęcia, zwracanie uwagi na poziom soku w szklankach.

Potrzebne będą: sok jabłkowy, szklanki, kubek plastikowy. Rodzic wlewa tyle samo soku jabłkowego do przygotowanych różnych szklanek – miarką jest plastikowy kubek. Dziecko ogląda szklanki i dochodzi do wniosku, że o ilości soku nie mówi jego poziom w szklankach, tylko miarka jaką ten płyn rozlewano. Dziecko wypijaj sok ze szklanek. Wskazywanie butelki, w której zmieści się najwięcej płynu i tej, w której zmieści się go najmniej. Czytanie z Rodzicem lub samodzielnie pojemności butelek.

7. Zabawa ruchowa z butelkami plastikowymi.

Dziecko dostaje butelkę plastikową. Ustawia ją względem siebie według poleceń Rodzica:

- połóż butelkę przed sobą, za sobą,
- połóż ją po swojej prawej stronie / lewej stronie,
- turlaj butelkę po podłodze,
- połóż butelkę na stole / pod stołem,
- połóż butelkę przed drzwiami / za drzwiami,

8. Wykonanie karty 22 z wyprawki „Nasze godło”.

Potrzebne będą: karta 22, nożyczki, czerwona farba, pędzel, korona.

Wycinanie z karty rysunku godła i pomalowanie go na czerwono, tak aby kształt orła został biały. Naklejanie korony – naklejka na głowie orła.

9. Karta pracy „Przygotowanie do czytania, pisania, liczenia”, s. 75.

opracowała: Domańska Anna

19.05 (wtorek) dla 6-latków (zerówka)

Blok „Moja ojczyzna”.

Temat: Stolica, Wisła, Syrena.

Cele:

- porównywanie ilości płynów w dwóch różnych butelkach za pomocą wspólnej miary;
- poznawanie miary płynów;
- rozwijanie sprawności fizycznej.

1. Słuchanie piosenki *Syrenka*.

Źródło: <https://www.youtube.com/watch?v=c-id729zpj5>

I. *Stoi Syrenka nad Wisłą
i patrzy na rzeki fale.
Tak dużo dzieci dziś do niej przyszło,
no i nie boją się wcale.
Tak dużo dzieci dziś do niej przyszło,
no i nie boją się wcale.
To nie jest żywa Syrenka,
to pomnik Warszawę chroni.
Bo, jak mówi stara legenda:
Syrenka miasta broni.
Bo, jak mówi stara legenda:
Syrenka miasta broni.*

Ref.: *Nasza Warszawa, nasza stolica
ciągle Syrenkę zachwyca.
A Wisła śpiewa wciąż u jej stóp
swoją piosenkę: Chlup, chlup, chlup, chlup.
A Wisła śpiewa wciąż u jej stóp:
Chlup! Chlup! Chlup!*

II. *Kiedyś prawdziwa Syrenka
w falach tej rzeki mieszkała.
Siadała czasem na brzegu Wisły
i cudne pieśni śpiewała.
Siadała czasem na brzegu Wisły
i cudne pieśni śpiewała.
Złapali ją w sieć rybacy,
spać poszli, bo nocka była,
lecz najmłodszy z nich ją wypuścił,
bo bardzo go prosiła.
Lecz najmłodszy z nich ją wypuścił,
bo bardzo go prosiła.*

Ref.: *Nasza Warszawa...*

III. *I odtąd dzielna Syrenka*

*ze swojej wielkiej wdzięczności
postanowiła strzec tego miasta,
pilnować jego wolności.
Postanowiła strzec tego miasta,
pilnować jego wolności.
Jest herbem miasta Warszawa,
stolicy naszego kraju.
I Polacy, duzi i mali,
Syrenkę odwiedzają.
I Polacy, duzi i mali,
Syrenkę odwiedzają.*

Ref.: *Nasza Warszawa...*

- Rodzic zadaje pytania:
 - *Co to jest stolica?*
 - *Jak nazywa się stolica Polski?*
 - *Jak nazywa się najdłuższa z polskich rzek?*
 - *O kim opowiada piosenka?*
 - *Czy znacie legendę o Syrence?*
 - *Gdzie w Warszawie można spotkać Syrenkę?*
 - *Co to jest herb?*
- Utrwalanie refrenu piosenki *Syrenka*. Nauka pierwszej zwrotki piosenki na zasadzie echa. Osluchanie z pozostałymi.

2. Karta pracy, cz. 4, s. 30, 31, 32, 33.

3. Wspólna i indywidualna recytacja wiersza Ewy Stadtmüller *Kim jesteś?*

Źródło: https://www.youtube.com/watch?v=tq7qJ9w_zHc

4. Układanie zdań z podanymi słowami.

Wyrazy: stolica, Wisła, syrena.

Dzieci losują wyrazy. Odczytują je 6-latki. Pozostałe osoby układają zdania z odczytanymi słowami.

5. Zabawy i ćwiczenia związane z mierzeniem pojemności płynów.

Przygotowane przez Rodzica kilka butelek z plastiku, np. o pojemności 1l z różną zawartością wody zabarwionej farbą. Butelki są dobrze zakręcone.

- Określanie, ile wody jest w butelce.

Rodzic stawia przed dziećmi zakręconą butelkę z wodą. Pyta dzieci: *Ile jest wody w butelce – dużo, mało?* Potem przewraca butelkę i pyta, czy jest w niej tyle samo wody.

- Ustawianie butelek według wzrastającej w nich ilości wody.

Butelki z różną ilością barwionej wody.

Rodzic ustawia butelki na stoliku przed dziećmi.

- Dzieci określają, w której butelce jest najwięcej barwionej wody, a w której najmniej.
- Ustawiają butelki według ilości zawartego w nich płynu – od tej z najmniejszą ilością, do tej z największą.
- Dmuchają w kolejne odkręcone butelki. Porównują dźwięki wydawane przez nie.
 - Zapoznanie z miarą płynów.

Rodzic pokazuje butelki – 0,5l, 1l, 1,5l. Mówi dzieciom, że miarą pojemności płynów jest 1l – 0,5l to jest połowa 1l, a 1,5l – to litr i jeszcze połowa litra.

- Sprawdzanie ilości napojów w dwóch różnych butelkach (jedna niska i szeroka, druga – wąska i wysoka) za pomocą wspólnej miary.

Butelki z wodą, kubek.

Dzieci przelewają do kubka wodę z jednej butelki, a potem z drugiej butelki i liczą, ile kubków wody było w jednej, a ile w drugiej butelce, Określają, gdzie wody było więcej (było tyle samo).

6. Wykonanie pracy plastycznej *Nasze godło*.

Dla dziecka wyprawka, karta 22, nożyczki, czerwona farba, pędzel, korona.

7. Zabawa dydaktyczna *Dodaj lub odejmij*.

Dla każdego dziecka: liczmany, kartoniki z liczbami. Dzieci siedzą w kole, w środku którego znajdują się liczmany. Każde dziecko dostaje losowo kartonik z liczbą (od 0 do 10).

Dobierają sobie kolejno odpowiednią liczbę liczmanów i układają je przed sobą, kładąc obok swój kartonik z liczbą. Potem wszystkie wyciągają prawą rękę z kartonikiem z liczbą i oddają swój kartonik osobie siedzącej po ich prawej stronie. Teraz liczba liczmanów dzieci nie odpowiada liczbom umieszczonym na kartonikach. Dzieci dobierają lub oddają liczmany tak, aby ich liczba była zgodna z liczbą umieszczoną na kartoniku. Potem kolejno każda osoba mówi, ile miała liczmanów, ile ma teraz, czy odjęła czy dodała liczmany, oraz pisze na kartce odpowiednie działanie.

Np. dziecko miało kartonik z 8 ułożyło przed sobą osiem liczmanów. Potem dostało kartonik z 4 i oddało cztery liczmany.

Na koniec napisało działanie:

8 – 4 = 4

8. Zabawy na świeżym powietrzu

Spacer w pobliżu domu – obserwowanie zmian zachodzących w przyrodzie.

Dzieci obserwują mijane drzewa i krzewy – oglądają ich kwiaty. Rodzic wyjaśnia im ich budowę (płatki, słupek, pręcik). Dzieci podziwiają kwitnące drzewa i krzewy.

*Dla chętnych

Źródło: <https://mala275.blogspot.com/2016/09/cyfra-0-karta-pracy.html>

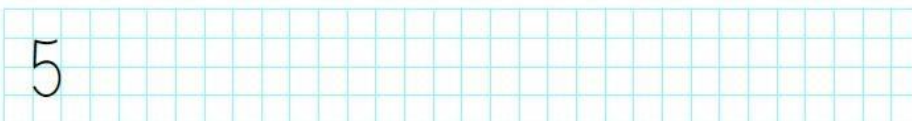
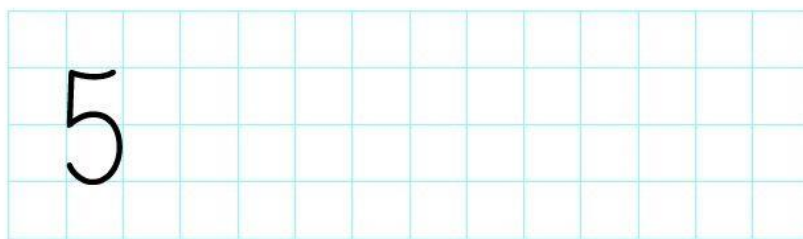
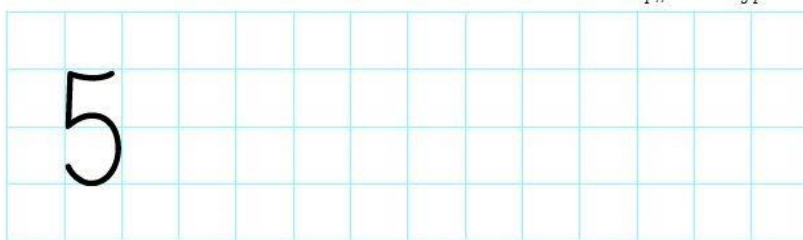
Wychowawca
Wysocka Ewelina



Źródło: freecoloringpages.co.uk



<http://mala273.blogspot.com>



pięć